

Humanitarna katastrofa w Strefie Gazy

19 marca 2025

Złamanie zawieszenia broni przez Izrael to kolejne cywilne ofiary oraz tysiące osób, które będą musiały znów opuścić swoje domy. W ciągu zaledwie doby od wznowienia walk po stronie palestyńskiej zginęło ponad 400 osób – tak wielu ofiar nie było w Strefie Gazy od pierwszych, najbardziej krwawych tygodni konfliktu.



Trwa również blokada humanitarna, którą Izrael wprowadził 2 marca. „To zaprzepaszczenie wszystkiego, co udało się osiągnąć przez pierwsze sześć tygodni zawieszenia broni” – komentuje Małgorzata Olasińska-Chart z Polskiej Misji Medycznej.

Powrót do humanitarnej katastrofy – tak w kilku słowach można podsumować wpływ ponownych ostrzałów i blokady humanitarnej, prowadzonej przez Izrael. Dienne liczby ofiar zbliżyły się do tych, które obserwowaliśmy w pierwszych dniach eskalacji konfliktu. Całkowita ich liczba po stronie palestyńskiej prawdopodobnie przekroczy za chwilę 50 000 osób. Ostrzały to niejedyny problem mieszkańców Strefy Gazy – odcięty jest dopływ wszystkich środków ratujących życie: żywności, leków, paliwa, gazu do gotowania dla 2,1 miliona ludzi, którzy pozostają w Strefie Gazy.

„To zaprzepaszczenie wszystkiego, co udało się osiągnąć przez pierwsze sześć tygodni zawieszenia broni. Intensywne ostrzały i ponowne zablokowanie pomocy humanitarnej sprawiają, że Strefa Gazy znów stała się piekłem na ziemi” – komentuje Małgorzata Olasińska-Chart z Polskiej Misji Medycznej. „Nasi pacjenci to często osoby, które miesiącami cierpiały na niedożywienie. Ich organizmy dopiero zaczynały się

regenerować, ale teraz znów wracają do stanu permanentnego niedożywienia i lęku o życie swoje oraz swoich bliskich”.



Kryzys jest znowu wielowymiarowy. Izrael odciął prąd w zakładzie odsalania wody w południowej części Gazy, ograniczając dostęp do czystej wody dla 600 000 osób. Przez blokadę humanitarną, ceny podstawowych produktów gwałtownie poszły w górę – w północnej części Gazy ceny warzyw wzrosły już trzykrotnie. Sześć piekarni dotowanych przez Światowy Program Żywnościowy zostało zamkniętych z powodu niedoborów gazu do gotowania i materiałów. „Znowu blokuje się nam możliwość udzielania skutecznej pomocy. Używanie głodu jako argumentu w negocjacjach jest niedopuszczalne. Zdrowie i życie cywilów nie powinno być elementem jakichkolwiek negocjacji: dotyczy to obydwu stron konfliktu” – dodaje Małgorzata Ołasińska-Chart z Polskiej Misji Medycznej.

Lekarze wysyłani do Strefy Gazy przez Polską Misję Medyczną, pełnią nadal dyżury w szpitalu al-Aksa w Dajr al-Balah. Ta miejscowość była jednym z celów wtorkowych ataków. Szpital wrócił do awaryjnego działania, skupia się w pierwszej kolejności na osobach rannych w ostrzałach. „Większość z operowanych przeze mnie pacjentów nadal cierpi na anemię, mają bardzo niskie poziomy hemoglobiny, bardzo niską masę mięśniową” – komentuje dr. Osama Hamed, współpracujący z Polską Misją Medyczną. „Dalej brakuje też instrumentów chirurgicznych czy jednorazowych materiałów medycznych”.

Według danych Ministerstwa Zdrowia Strefy Gazy, od początku eskalacji konfliktu zginęło co najmniej 48 577 Palestyńczyków (choć według badań opublikowanych w czasopiśmie „Lancet”, liczba ofiar może być nawet o 40% większa). Szacuje się, że około 75-80% to ofiary cywilne. Po stronie izraelskiej zginęło ponad 1600 osób, z czego około 50% to cywile, którzy byli ofiarami ataku z 7 października 2023 roku.

Autorstwo: [Polska Misja Medyczna](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net